

„Wspaniałe bliźniaki” dały początek



PLAC CZERWONY. Tłumy mieszkańców, wznoszące na wiadomość o pomysłnym wyprawieniu A. Nikolajewa i P. Popowicza. CAF-Telefoto

Doświadczenia otwierają Kosmos

Czekamy na następne loty grupowe

(Wł.) Jak już informowaliśmy grupowy lot statków kosmicznych „Wostok-3” i „Wostok-4” zakończył się pełnym sukcesem nauki radzieckiej. Andrian Nikolajew i Paweł Popowicz udowodnili jeszcze raz, że lot kosmiczny trwający już nie godziny lecz całe dni jest w granicach ludzkich możliwości — zarówno fizycznych, jak i technicznych.

CO DAŁ LOT obu kosmonautów uczynnym badającym możliwości dalszego podboju Kosmosu?

PRZEDE WSZYSTKIM pewność, że człowiek może bez szkody dla organizmu szybko przetrwać w kosmicznych przestrzeniach.

Po raz drugi zakwitły akacje

LUBLIN P.A.P. w Krasnymstawie w ogrodzie zakwitły po raz drugi w tym roku akacje.

DRUGIM, nie mniej ważnym wynikiem ostatniego eksperymentu było zdobycie dodatkowych informacji o warunkach lotu kosmicznego. I WRESZCIE jeszcze jeden aspekt, przed stawiający istotne nowum w dotychczasowych eksperymentach astronautycznych: lot grupowy.

CZY STĄTEK typu „Wostok” może przetrwać kosmonautów na Księżyc? Nie, „Wostok” nie jest przystosowany do lotów na Księżyc. Ale na tymże „Wostoku” Titow latał 25 godzin, a Nikolajew i Popowicz po kilka dni. Lecąc po orbicie np. „Lunnika III” mogliby z powodzeniem w krótkim czasie okrążyć Księżyc i wrócić z powrotem. I nie ulega wątpliwości, że będzie to zadaniem jednego z najbliższych eksperymentów.

PIERWSZY grupowy lot był pierwszym krokiem jeśli chodzi o start rakiety-księżycowej z orbity doświadczeniowej. Tam na orbicie, statki z ziemi dostarczyły wszystkie niezbędne elementy, które na orbicie zmontowane zostały w jedną całość. Stamtąd wystartowałaby rakietą z załogą ku naturalnemu naturalnemu satelicie.

A WIEC fantazja ma realne podstawy. O możliwości takiego właśnie lotu pisał już przed 50 laty Konstanty Ciolkowski, kreśląc projekty kosmicznej stacji przesiadkowej. Czekamy więc na następne loty grupowe i na budowę takiej stacji.

W. KWADRACKI

CENA 50 GR
WYD. A3

KURIER

szczęciński
Platki 11.VIII.62 r.
ROK XVIII Nr 192 (5612)

Oficjalne porozumienie

1 maja 1963 Irian Zachodni przejdzie w ręce Indonezji

W sobotę przerwanie działań wojennych

Nowy Jork P.A.P. Dziś w nocy, zgodnie z oczekiwaniami, nastąpiło w siedzibie ONZ w obecności sekretarza generalnego U Thanta uroczyste podpisanie porozumienia, przekazującego Indonezji administrację nad Irianem Zachodnim.

Irianu Zachodniego podpisane zostało porozumienie w sprawie zawieszenia broni, które nastąpić ma o północy 18 bm.

RUSK spotka się z U Thantem

WASZYNGTON P.A.P. Podano tu, że w dniu dzisiejszym sekretarz stanu Rusk spotka się w Nowym Jorku z p.o. sekretarza generalnego ONZ U Thantem. Obydwaj mówiący stanowczą opinią o sprawie Kongo oraz inne zagadnienia.

Agencje zachodnie wiążą to spotkanie z mającą wkrótce nastąpić wizytą p.o. sekretarza generalnego ONZ U Thanta w Moskwie.

Ukradli... most

RZYM. Przeka niespodzianka spotkała mieszkanców wioski włoskiej Volano. Wciąż nie pewnego dnia o świcie 7 łodzi, spotrzęszy z nieopisanym zdumieniem, że stałowy most, ufarwiający im komunikację między miejscowym kanałem, znikł. Okazało się, że liściy nieznanli sprawcy skradli cały most w ciągu nocny.

„Zagubione wśród ludzi”

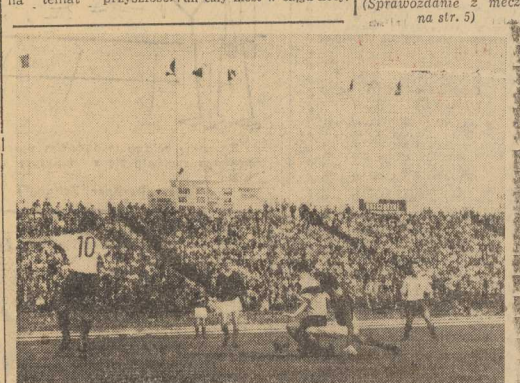
Aresztowanie Stanisławy i Kazimierza Górniaków

JESZCZE raz powracamy do sprawy pięcioro dzieci Stanisławy i Kazimierza Górniaków. Jak poinformowała nas Komenda Miejska w Opatowie, w Środę wieczną, wczoraj Prokuratura wydała nakaz aresztowania obajga wyrodných rodziców, którzy przed sądem odpowiadają za niedopełnienie podstawowych obowiązków w stosunku do własnych dzieci.

Fakt ten powinien być ostrzeżeniem dla tych wszystkich, którzy dając życie dziecku, zapomnieli o rodzicielskich obowiązkach i skazują swoje dzieci na nędzę i zamieranie. A jak sygnalizowali nam Czytelnicy, wyładki takie zdarzają się w naszym mieście.

Wszystkie dzieci Górniaków znalazły już pomoc i właściwą opiekę. Za szybkie zapewnienie im tej opieki dziękujemy Pracownicy Powiatowej, Wydziałowi Zdrowia Prezydium MRN, Komendzie Miejskiej w Opatowie, Obwodowej Sądniźnie oraz urzędowi miejskiej Sady dla Nieletnich, sędziemu Annie Benkowskiej. (hs)

Dziś 6 stron



Wszystkie dzieci Górniaków znalazły już pomoc i właściwą opiekę. Za szybkie zapewnienie im tej opieki dziękujemy Pracownicy Powiatowej, Wydziałowi Zdrowia Prezydium MRN, Komendzie Miejskiej w Opatowie, Obwodowej Sądniźnie oraz urzędowi miejskiej Sady dla Nieletnich, sędziemu Annie Benkowskiej. (hs)

Wzrost Bocianiego Gniazda

W styczniu 1958 r. w Stoczku Szczecińskim, w tym samym roku odbył najdłuższy swój rejs — do Indonezji. W grudniu 1958 zainaugurował linie PZM do portów Atyki Zachodniej. Od podniesienia bandery do chwili obecnej odbył 10 rejsów i mechanicznie WOLICIECH PIERSZCZALA, odznaczony niedawno Złotym Krzyżem Zasługi.

NA ŁOWISKACH
Na Morzu Północnym łowi obecnie 180 polskich statków. Statki bazy i mechanicznie WOLICIECH PIERSZCZALA, odznaczony niedawno Złotym Krzyżem Zasługi.

KOMISJA PRZYDZIAŁU MIESZKAŃ PRZ. MRN ROZLICZA SIĘ Z OBYWATELAMI SZCZECINA.

Do końca br. pozostaje do oddania 215 izb w nowym budownictwie 297 w starym

Większość rodzin, zamieszkałych w domach przeznaczonych do rozbiórki, otrzymała już mieszkania.

JAK nas informuje Komisja Przydziału Mieszkań przy Prezydium MRN, plan przydziału mieszkań na rok 1962 przewidywał oddanie 852 izb obywatelom Szczecina, w piątych miesiącach tym najbardziej potrzebującym, zajmującym lokale niemieszkalne lub przeznaczone do rozbiórki.

Do tej chwili przydzielono już 186 izb w nowym budownictwie oraz 154 — w starym. Zatem pozostaje do oddania 215 izb w nowym budownictwie. Nowe bloki, będące na ukończeniu na str. 4

Nowacki w akcji

JAK BYŁO DO PRZEZWIDZANIA — szczeciński Pogoniarz potrafił uсовестować stawić czoła war szauścielcy Legii przegranej 0:3 (0:1). Na naszym zdjęciu, które dziś otrzymaliśmy z CAF, widzimy w akcji stopera portowca — NOWACKIEGO. Jak do noszą nasi warszawscy korespondenci o piłkarzy „Futera” na leżą to tym spotkaniu do najlepszych zawodników na boisku.

(Sprawozdanie z meczu na str. 5)

Szczeciński Szymański zdobył tytuł mistrza Polski

KRAKÓW P.A.P. Na torze Ciacovili rozpoczęły się zawody kolarskie o mistrzostwo Polski w konkurencji seniorów i juniorów. W pierwszym dniu rozegrano finały w konkurencjach juniorów. W sprintach tytuł mistrzowski zdobył Szymański (Ogniwu Szczeciński), który w finałowym wyścigu pokonał R. Kupczaka (Cracovia), uzyskując czas 11,6.

7 pożarów w jednym powiecie

ŁÓDŹ P.A.P. Ubiegłenocny nad woj. łódzkim przeszły silne burze. Od piorunów powstało kilkanaście pożarów. Szczególnie dużo szkód wyrządziła burza w pow. Radomskim, gdzie wywołanie atmosferycznych wzniesień siedem pożarów.

NEPTUN O WZASACH — str. 6

DWA STATKI szybujące równocześnie w przestrzeni kosmicznej — to chyba dowód, że kosmonautyka jest już dziś czymś więcej, aniżeli wielkim pionierskim eksperymentem. Ze osiągnięta stopień sprawności technicznej, kiedy realnie staje się podjęcie bezpośrednich, roboczych przygotowań do wielkich podróży na inne ciała niebieskie.

I znów ten niezwykły sprawdzian fantastycznej zgoda doskonałości osiągniętej ludzkiej nauki i techniki jest dziełem ludzi radzieckich.

TYSIĄCE, dziesiątki tysięcy gratulacji i tym razem napływają z całego świata dla radzieckich kosmonautów i ich socjalistycznej ojczyzny. Są one nie tylko wyrazem holdu dla osiągnięcia, na które złożyła się praca społeczeństwa radzieckiego we wszystkich dziedzinach ludzkiej myśli i wytwórczości. W rozlicznych głosach uznawano, ludzi kultury i polityków ujawnia się również poczucie, że to, czego dokonano w Związku Radzieckim składa się na wspólny dorobek całego rodzaju ludzkiego. Tak zresztą a nie inaczej pojmują swoją misję radzieckie kosmonauty.

Byłoby jednak rzecz nieuczciwa nie dostrzec, że określone loty polityczne na Zachodzie widzą w radzieckich lotach kosmicznych nie tylko apel do szlachetnego, pokojowego współzawodnictwa, ale i wyzwanie w konkretnych warunkach polityki międzynarodowej. Wykoła USA, które bez skrępowań przesyłały wysłanie zbrojen atomowych w przestrzeń pozaziemską, w nowym triumfie radzieckiej kosmonautyki, skłonne będą dostrzec także nowy dowód radzieckiego pierwszeństwa w technice atomowej.

ALE i z tego punktu widzenia pojazdy kosmiczne Nikolajewa i Popowicza są zwiastunami pokoju. Komu nie trafia do przekonania wspólny pokojowy interes ludzi w kosmosie, ten może chętnieby z osiągniętej radzieckich naukowców i techników wyciągnąć inny, pozytywny wniosek: o bezsensie wszelkich prób przegraniczenia obozu socjalistycznego w niebezpiecznym wyścigu zbrojeń i o konieczności rozbrojenia. (w. b.)

WYKAZ

rodzin zakwalifikowanych do przydziału mieszkań
na 1963 r. Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej
Szczecin - Dąbie (Lokończenie)

Lp.	Nr wniosku	Nazwisko i imię	Adres zamieszkania	Miejsce pracy zawód	Zajmowane pomieszczenie
16	141	Biesiadziński Adam	Miechowska 15/1	SZWS przedarz	budynek zagrożony
17	195	Nowak Maria	Krzemienna 56/2	SZWS przedarka	budynek zagrożony
18	1083	Wilińska Maria	Szybowcowa 27/2	OUTM sprzątaczk	budynek zagrożony
19	871	Mactuch Paweł	Chełmińska 20/1	SZWS murarz	niemieszkalne
20	427	Malczyk Tadeusz	Sieradzka 14/4	WZGS stolarz	przegięzione
21	78	Musiejuk Władysław	Metalowa 69/1	DZBM rrf. ekonom.	przegięzione
22	283	Uszak Antoni	Krzemienna 16/5	Zarz. Portu robotn.	przegięzione
23	212	Rosolowicz Jerzy	Zagajnikowa 5	PKP rzemieślnik	przegięzione
24	448	Zak Stanisław	Szybowcowa 36/1	Zarz. Portu robotnik	przegięzione
25	398	Gontarz Jerzy	Plechoty 10/3	Biuo Proj. technik	przegięzione
26	74	Huczko Olga	Chełmińska 1/2	SZWS fizycz.	przegięzione
27	529	Nikiel Eugeniusz	Mł. Polskiej 22/2	SZWS przedarz	przegięzione
28	826	Wilczyńska Halina	Maciejewicka 2	SZ Praln. prasowaczka	przegięzione
29	874	Komar Stefan	Rymarska 78	SZWS stolarz	przegięzione
30	935	Surowiecki Kazimierz	Krzemienna 28/4	SZWS operator	przegięzione
31	136	Bobrychłop Bolesław	Szybowcowa 7	SPT Art. kierowca	przegięzione
32	986	Gagała Stanisław	Twarda 10/6	ZPO robotnik	niemieszkalne
33	21	Wykret Feliksa	Rymarska 85/1	SZWS robotnik	budynek zagrożony
34	—	Krychowiak Stefan	Jaitańska 4	—	budynek zagrożony
35	—	Kosek Józef	Metalowa 65	—	budynek zagrożony
36	—	Robakowska Gertruda	Zamiejska 18	—	budynek zagrożony
37	—	Paszowski Stefan	Rymarska	—	budynek zagrożony
38	1003	Szmekiel Janina	Nasy 16/2	SZWS robotnica	przegięzione
39	654	Budzyński Janusz	Walcenych 84	SZ „Gryf” maszyn.	b. mieszkania
40	686	Kopański Zygmunt	Rumuńska 28/2	Zakł. Mięśn. czeladn.	przegięzione
41	1059	Kosmon Wacław	Dąbska 13/3	ZPS robotn.	przegięzione
42	175	Bogucki Waldemar	Rymarska 98/2	SZWS stolarz	przegięzione
43	861	Skonecka Maria	Mechaniczna 40	SZWS odbieraczka	niemieszkalne
44	1098	Kiezik Józef	Gryfińska 3/1	Urz. Poczt. prac. umysł.	przegięzione
45	279	Blesinger Gertruda	Goleniowska 30/1	PSS sprzedawczyni	niemieszkalne
46	233	Stankiewicz Kr.	Górska 21/1	Sp. Pracy fizyczn.	b. mieszkania
47	1084	Baraniak Stefan	Taczewa 4/5	Os. Tr. L. kierowca	niemieszkalne
48	914	Bydłosz Wacław	Zajęcza 10/b	Sz. Fabr. Narz. prac. fiz.	przegięzione
49	125	Szyska Wacław	Szybowcowa 60/80	SZWS elektryk	przegięzione

Lp.	Nr wniosku	Nazwisko i imię	Adres zamieszkania	Miejsce pracy zawód	Zajmowane pomieszczenie
50	134	Koczońska Lidia	Jachowicza 3/1	Dom Dziecka fizycz	przegięzione b. mieszkania
51	80	Witek Teresa	Gryfińska 127 a	PLBK dozorczytni	niemieszkalne
52	30	Matera Władysław	Ruda 12/3	Dał. Baza Ryb. ml. marynarz	przegięzione
53	193	Zdanowski Józef	Dziennikarska 39/3	ZPS spawacz	niemieszkalne
54	133	Chikiewicz Irena	Motorowa 1/22	SZWS technik	niemieszkalne
55	341	Szipieg Stanisław	Pstrowskiego 1	rencista	niemieszkalne
56	91	Schroeder Zygfryd	Gryfińska 23/1	ZPS robotnik	przegięzione
57	—	Dubanowski Julian	Gryfińska 116/3	O. MKL	Wyrok sądowy
58	—	Drukowski J.	Rymarska	—	budynek zagrożony
59	—	Kudlej Maria	Metalowa	—	budynek zagrożony
60	—	Wilk Aniela	Dziwna 1	—	budynek zagrożony
61	—	Hanizak M.	Biała 5	—	niemieszkalne
62	—	Buchowiecka	Mechaniczna 15	—	niemieszkalne
63	—	Olkowska J.	Srebrna 39/6	—	niemieszkalne
64	—	Ruchała J.	Przod. Pracy 16/7	—	niemieszkalne
65	1112	Sypczuk Z.	A. Krzywoń 23/4	Centr. Rybn. kier. sklepu	budynek zagrożony
66	743	Mikiewicz M.	Sieradzka 17/1	J.W. fizycz.	niemieszkalne
67	925	Rostkowski Z.	Zaranie 3	Młyn Dąbie kierowca	przegięzione
68	995	Kullig Jerzy	Kraszewskiego 7	MPRB elektryk	przegięzione
69	526	Kalbarczyk M.	Dąbska 102	Pol. Dalekom. fizycz.	przegięzione
70	3624	Drzewiecki F.	Szybowcowa 33/1	WZGS kierowca	przegięzione
71	970	Czarnecki W.	Czeremchowa 1	DZBM ekonomista	wyłączony
72	31	Lokstein K.	Motorowa 1	SZWS elektryk	niemieszkalne
73	275	Sulek Tadeusz	Al. Przyjaciół 20/1	PKP zwrotniczy	przegięzione
74	145	Plust Maciej	Bał. Chłopskich 28	W.O.P. fizycz.	zniszczony
75	783	Wielogórski Tad.	Rymarska 86/1	SZWS rym.	wyłączony
76	—	Onysko J.	Rumuńska 14/15	—	przegięzione
77	—	Krystek Wacław	Metalowa 66	—	budynek zagrożony
78	—	Sawczuk Bronisław	Bałtycka 32 a	PKP	budynek zagrożony
79	—	Szplca Stanisław	Pstrowskiego 1	—	niemieszkalne
80	—	Pierzyński J.	Przod. Pracy 51	—	budynek zagrożony
81	194	Drzewoź Władysław	Miechowska 5/5	renta	niemieszkalne
82	638	Michalska Cecylia	Chłopska 26/4	SZPM robotnica	przegięzione
83	411	Rozbicki Wacław	Chłopska 59/2	ZPS robotnik	przegięzione
84	375	Kullis Stanisław	Pasieczna 7/3	SZWS strażnik	przegięzcz.
85	1102	Stankiewicz Wald.	A. Krzywoń 23/2	PBT elektryk	budynek zagrożony
86	854	Łuczak Jan	Dziwna p-ta Łoźnica	Dąbie	przegięzione
87	515	Jeżdźewski Augustyn	Zelivna 28/1	KS „Pogoni” fizyczny	przegięzione
88	568	Kieczewska Stan.	Krzemienna 17/4	SZWS pr. fiz.	przegięzione

W PEWNYM momencie podświadomie wyczuł, że w pokoju oprócz niego jest jeszcze jakaś żywa istota. Otworzył oczy... i skurcz ścisnął mu gardło. Chciał krzyknąć, ale z krtań nie wydobył się żaden dźwięk. Obok stolika w słabym świetle ulicznej lampy widział Venus z Milo naturalnej wielkości. Cień nie pozwalał dojrzeć twarzy, ale najwyraźniej dostrzegł kalekę ręce. Sza powolutku w stronę tapczanu... Uniósł się na łokciu i wychrypiął:

— Kto tu jest...?

Cisza ciągle zalegała pokój, tylko Venus uniosła żalony kikut ręki, jakby chciała położyć palec na ustach, dając mu w ten sposób do zrozumienia, że ma być cicho. Sza ciągle wolno krokami. Nie wiedział — sni, czy widowisko, którego jest świadkiem, dzieje się na jawie.

Gdy Venus uklekała obok niego na tapczanie, zamiast kamiennego chłodu, poczuł — ciepło kobiecego ciała. Fing nie unosił się w oddechu. Nawet szczył ręk, które jakoś nieporadnie nieśmiało dotknął jej ramienia. Było gładkie i twarde jak marmur, ale wyczuwał pulsującą w żyłach krew. Powoli opadała na poduszkę...

Gdy obudził się rano statuetka stała najspokojniej na stoliku, w miejscu, w którym widział ją wieczorem. Na tapczanie również nie było nikogo. Cały dzień myślał o nocnym wydarzeniu. Cisza nie mogła uwierzyć, aby było rzeczywistość. Rano długo przypatrywał się Venus, ale jej twarz była jak zawsze spokojna i tajemnicza. Dotknął palcem jej ramienia. Pod twarzą i gładką powierzchnią gipsu, czuł się chłód.

W końcu dał za wygraną. Po prostu nie chciał rozwiązywać tej przedziwnej zagadki. Było mu z nią dobrze. Pragnął tylko, by trwała jak najdłużej. Nie mógł się doczekać wieczoru. Godziny wlokły się jak karawana mułów. Gdy znalazł się wieczorem w pokoju, znów mógł patrzeć na swoją Venus. Tak ją bowiem nazwał w myślach. Drżał z niepokojem, że nocne odwiedziny mogą się nie powtórzyć. Zaglebiając się w górze poduszek — czekał... Venus stała nieporuszona na stoliku w poświacie ulicznej lampy.

Cisza otuliła dom, tylko zegar co kwadrans cierpliwie powtarzał swoje kuranty. I znów obu-

WENUS Z MAŁEGO MIASTEczKA

(Opowiadanie)

dział się w momencie, gdy przy stoliku stała ona, w pełnej krasie swej piękności i... ułomności. Jak poprzedniej nocy śła wolno, niezdarnie trzymając przed sobą okaleczone ręce. Zgwałt opadła obok niego na poduszkę zaczął całować jej usta, namiętne, ułożone w zagadkowy uśmiech, ale zawsze milczące...

Venus odwiedziła go jeszcze trzykrotnie. Zbliżał się czas wyjazdu, ale odkładał ciągle termin, oszukując sam siebie różnymi dziecinnymi wybiegami.

Szóstej nocy stało się to, czego obawiał się najbardziej. Choć czułwał stale, wpatrując się w bielejącą statuetkę — stała wciąż nieporuszona na stoliku. Posyłał jej w myślach najgorętsze zaklęcia, błagał by przyszła, by nie dręczyła go niepewnością. Kamień jednak wciąż zimno leżał w blasku poruszanej wiatrem lampy. Zasnął nad ranem, by obudzić się po godzinie rozdzieleniu i z bólem głowy. Podszedł do statuetki. Pochylił na przodu kryła swój zagadkowy uśmiech. Wziął Venus do ręki. Chciał ujrzeć jej twarz. Ogarniało go coraz większe rozdzielenie. To fascynujące, ale zimne piękno kamienia było nie do zniesienia. Parcie przeciw jej ciepłemu i pulsującemu ciału, gdy skłaniała mu wizytę. Nie mógł się pogodzić z myślą, że to już koniec, że nigdy więcej pochylona postać z nieporadnymi kikutami rąk nie ukleknie przy nim na tapczanie, że nie odczuje jak pulsująca w żyłach krew unosi w przyspieszonym oddechu jej piękne pierś.

Nie wiedział nawet jak się to stało, nie jak zazdrośny kochanek zaczął robić głośne wymówki swej Venus. Wyrzucił jej, że jest nieślubną jak wszystkie kobiety, że dręczy go bezlitośnie. Milczała wciąż, jak wówczas, gdy trzymał w ramionach jej żywe ciało. Zaczął więc biegać, by jeszcze choć jeden raz dokonać tej cudownej metamorfozy i zjawiła się w postaci żywej kobiety, by raz jeszcze pozwoliła antycznemu pięknu ożyć w miłosnym uniesieniu.

Statuetka wciąż pozostawała chłodna i milcząca. W rozdzieleniu i bezsilnej złości rzucił ją o podłogę. Gips z traskiem pękł na kilka kawałków, które bezładnie potoczyły się po wydeptanym dywanie. Dopiero wówczas zdał sobie sprawę z tego, że popełnił coś strasznego, coś czego nigdy nie da się odwrócić. Wydawało mu się, że zamordował żywą istotę. Pociął w gardle jakiś dziwny skurcz. W pustej głowie bezładnie kotłowały myśli.

Pochylił się, by zebrać szczątki swej Venus. Długo wpatrywał się w kilka bezkształtnych kawałków gipsu, spoczywających w dionizach. Nie wiedział co ma z tym zrobić, wreszcie nieporadnie złożył je na stoliku.

Gdy na korytarzu rozległy się kroki gospodyni, był już gotowy do odjazdu. Wyszedł na korytarz. — Chciałem uregulować należność — wyjął. — Dziś wyjeżdżam.

— Dobrze się pan czuł u nas? — spytała z troskliwością. — Wracal pan zawsze późno, nie miał nawet czasu o to zapytać.

— Dziękuję, świetnie mi się spało — z trudem wyluskiwał słowa. — Ale... chciałem pania przez troskę... nie wiedział jak usprawiedliwić tę ze słuzenia statuetki.

— Stało się coś...? — spytała zdziwiona.

— Niechcę słuścić figurkę. — Zawadziłem, spada ze stolika. — Chciałbym pan jakoś wynagrodzić tę stratę...

— Głupstwo — rzekła z uśmiechem. — A która to? — zainteresowała się nagle. — Mam tu tak tyle — mówiła wchodząc do pokoju.

— A, ta...? — nic nie szkodzi, i tak zostanie jeszcze sporo. — Ma pan szczęście, że córki nie ma. — To jest jej najulubieńsza figurka. Potrafi godzinami przed nią siedzieć i gapić się na ten kawałek gipsu. — Nie powalam jej, bo mówi, że jest podobna do tej... no...

— Venus z Milo — podpowiedział.

— O właśnie — przytaknęła gospodyni. — Venus.

— Czy córka pani jest taka piękna jak Venus? — zainteresował się.

— Taka piękna, to ona nie jest, chociaż nie jej nie brakuje — uśmiechnęła się kobieta. — Widzi pan... — zawiesiła głos. — Ona to podobieństwo upatrzyło nie tyle w piękność, ile w... kalekiew. Podczas powstania pocisk urwał jej ręce... — Miała trzy lata... Ledwo ją wówczas odra towałam od śmierci... ale została kaleką... Teraz, gdy odpuścił swoje próżności, to przymierza się do tej Venus. Po twarzą gospodyni spłynęły dwie łzy.

Gdy ochłonął nieco, chwycił ją za rękę i urwany głosem zapytał:

— Niech mi pani powie od kiedy córki nie ma w domu? Spojrzała na niego zdziwiona.

— Ano, od wczoraj. Popołudniowym pociągiem wyjechała do Warszawy. — Wróci jutro rano...

(KONIEC)

ANDRZEJ KOŁOJA

Szczecińska Fabryka Sprzętu Okrętowego

w Szczecinie, ul. Gdańska 36

ZATRUDNI OD ZARAZ

20 SLUSARZY, 4 TOKARZY, 3 SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH Z UPRAWNIENIAMI P.R.S., PRZEPALACZA, 2 SLUSARZY Z UPRAWNIENIAMI, SPAWACZA, 2 STOLARZY, 3 ELEKTRYKÓW, KRESLARZA, TECHNOLOGA - KALKULATORA ZE ZNAJOMOŚCIĄ PRAC PRZY REMONTACH STĄTKÓW ORAZ ROBOTNIKÓW NIETY-KWALIFIKOWANYCH.

Wynagrodzenie wg taryfikatora kwalifikacyjnego obowiązującego dla przemysłu metalowego. Blizszych informacji związanych z przyjęciem i placą udziału Dział Kadry S.F.S.O. 406-K

O GŁOSZENIA drobne

ROZNE

ZA DŁUGI mojej żony Marianny Makowskiej w/w Przewojskiej z domu Jabłonnica, zam. w Szczecinie-Kiście, ul. Zwietyńska nr 23-5 - oświadczam, mąż Jan Makowiecki, Szczecin-Kiście, ul. Zwierzyniecka 28-5. 6348-K

PRACA

ZAOPIEKUJE się dziećmi w naszym domu. Informacje: Wojska Polskiego 617, od godz. 17-19. 6349-K

POMOC domowa potrzebna pilnie na wyjazd. Zgłoszenia: Szczecin, ul. 5-go Lipca 47-3. 6350-K

RENCISTA lat 55, elektryk przyjeżdża do pracy, obsługa pomp wodnych, maszyn elektrycznych lub innych mieszkanin rodzinny z hodowlą lub bez. Miejsowość obok. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 621. 6351-K

POMOC domowa na stałe, potrzebna 62. 713-16. 6352-K

ZAJMĘ SIĘ gospodarstwem jednej lub dwójga osób. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 630. 6353-K

PILNIE potrzebna stara osoba do prowadzenia domu. Warunki do bre, ul. Szymanowska 4. Przedstawić dyszta nr 2. Zgłoszenia od godz. 17-19, tel. 731-04. 6353-K

MATRYMONIALNE

KAWALER lat 30 pozna skromną, kulturalną na panienkę do lat 28. Cel poważny. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 642. 6355-K

NIERUCHOMOŚCI

DUŻY wybór domów jednorodzinnych, parcel budowlanych, gospodarstw rolnych warzywniczych - sprzedaż. "Solidność", Kraków, Garnańska 3. 4916-K

ROZNE

KRYNICA (Krakowskie) centrum Sprzedam dom jednorodzinny, 5 izb, sklep, ogród. Zgłoszenia: Klim, Krynica (Krakowskie), ul. Krzewskiego 49. 4947-K

DOMEK 1 lub 2-rodzinny, wyłączony spod Kwaterunku Kupic, Działka obojędna. Władomości: Szczecin-Zdroje, Batalionów Chłopskich 89-2. 6359-K

DOM z ogrodem w Bydgoszczy, 2 pokoje z kuchnią, wolne sprządy. Informacje: tel. 473-76. 6357-K

WILLE komfortowa z ogrodem i ogrodem na Pogodnie - sprzedam. Warunki mieszkalne zastępcze, tel. 72-62. 6358-K

POMOC domowa potrzebna pilnie na wyjazd. Zgłoszenia: Szczecin, ul. 5-go Lipca 47-3. 6350-K

RENCISTA lat 55, elektryk przyjeżdża do pracy, obsługa pomp wodnych, maszyn elektrycznych lub innych mieszkanin rodzinny z hodowlą lub bez. Miejsowość obok. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 621. 6351-K

POMOC domowa na stałe, potrzebna 62. 713-16. 6352-K

ZAJMĘ SIĘ gospodarstwem jednej lub dwójga osób. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 630. 6353-K

PILNIE potrzebna stara osoba do prowadzenia domu. Warunki do bre, ul. Szymanowska 4. Przedstawić dyszta nr 2. Zgłoszenia od godz. 17-19, tel. 731-04. 6353-K

MATRYMONIALNE

KAWALER lat 30 pozna skromną, kulturalną na panienkę do lat 28. Cel poważny. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 642. 6355-K

NIERUCHOMOŚCI

DUŻY wybór domów jednorodzinnych, parcel budowlanych, gospodarstw rolnych warzywniczych - sprzedaż. "Solidność", Kraków, Garnańska 3. 4916-K

LOKALE

POKOJ, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo, II piętro, na Pogodnie, zamienię na 2-1/2 pokoi lub na jednopokojowe z c.o. Wiadomości: Rostworowskiego 24-9. 6367-K

PANI poszukuje pokoju sublokatorskiego, umiarkowanego, niekierującego. Al. M. Euzyka 28-16. 6368-K

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, śródmieście, Wrocław, zamienię na pokój, kuchnia, łazienka w Szczecinie. Wiadomości: Bol. Śmiałego 44-12, tel. 454-79 od godz. 16. 6369-K

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, Nowe Soli (dopodny dojazd do Zielonej Góry), zamienię na podobne lub mniejsze w Szczecinie. Wiadomości: telefon 39-454. 6370-K

POKOJ z umeblowaniem kuchni, c.o., stonczony, zamienię na równorzędny, tel. 476-39, godz. 12-17. 6371-K

2 POKOJE, łazienka, zamienię na równorzędny, samodzielnie. Władomości: Szczecin, ul. Władysława Gorkiego 24-3, tel. 423-38. 6372-K

DWA małe pokoje, kuchnia, ogródek, zamienię na równorzędny. K. Miarki 9-15. 6374-K

PRZYJMĘ na pokój starszego pana, najchętniej rencistu, ul. Szarotki 13-15. 6375-K

SAMOTNA pani poszukuje pokoju sublokatorskiego z osobnym wejściem w śródmieściu. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 641. 6376-K

2 KAWALERKI w śródmieściu zamienię na 1-2 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia: tel. 39-363. 6377-K

2-POKOJOWE mieszkanie, łazienka, zamienię w Szczecinie. Władomości do sprzedaży, telefon 357-33 od godz. 14. 6378-K

2 POKOJE, kuchnia, ogródek, zamienię na 2 lub równorzędne, 5-go Lipca 24-17. 6379-K

MOTOCYKL "Jawa" 250 ccm okazynie sprzedam. Szczecin, ul. Pocztowa 1-8-5, od godz. 15-20. 6386-K

MOTOROWER "Zak" prawie nowy okazynie sprzedam. Stoleżyn, Nehringa 21, tel. 46-354. 6385-K

MOTOCYKL "Jawa" 250 ccm okazynie sprzedam. Szczecin, ul. Pocztowa 1-8-5, od godz. 15-20. 6386-K

KABINY NOWE LUB UŻYWANE (zsoferki)

nadające się do remontu, do samochodów „Star 20”

zakupi natychmiast

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SUROWCAMI WŁÓKNIENICZYM I SKORZANYMI, Szczecin ul. Mickiewicza 30/32, Egzostacja przyjmuje Dział Techn. Adm. codziennie od godz. 7 do 15. 404-K

PRACOWNICY poszukiwani

PRACOWNIKA na stanowisko kierownika punktu sztylowego, zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy Malarzkiej „Ornament” Szczecin ul. Koński Kierat 16. Warunki do omówienia w biurze Spółdzielni ul. Koński Kierat 16 w godz. od 8 do 15.30. 4011-K

ZEGLUGA na Odrze, Wrocław ul. Kiełczkowska 50, zatrudni na stanowisko kierownika w Rejonie Porowców w Szczecinie ekonomistę ze znajomością spraw handlu zagranicznego i ślepną praktyką, z wynagrodzeniem miesięcznym do 3 700 zł oraz Inżyniera mechanika ze znajomością silników spalinowych i diupletną praktyką na stanowisku głównego mechanika, wynagrodzenia miesięczne do 3 100 zł. Zgłoszenia osobiste i korespondencyjne przyjmuje Dział Kadry. 4910-K

1 PŁASTYKA lub architektka wnetra na 1/2 etatu w godzinach popołudniowych, 1 kierownika sklepu z wykształceniem średnim i ślepną praktyką w handlu, 2 techników przemysłowych na stanowiska inspektorów technicznych (kierunek meblarski) z odpowiednią praktyką, 1 kontyście z wykształceniem średnim, 1 referenta z wykształceniem średnim, 2 stolarzy z uprawnieniami czeladzielnymi, 1 kierownik z I lub II kategorią prawa jazdy, 3 pracownik fizycznych do magazynu, zatrudni Wojskowskie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami w Władomości: ul. Bol. Krzywoustego nr 1 pokój nr 1, warunki do omówienia na miejscu. 4072-K

10 STOLARZY z dokumentami czeladzielnymi i kilkuletnią praktyką do budowy klozków handlowych, zatrudni od zaraz Wojskowskie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami w Władomości: ul. Bol. Krzywoustego nr 1, pokój nr 1, warunki do omówienia na miejscu. 4073-K

MANICURYSTKĘ-PEDICURYSTKĘ, zatrudni od zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Szczecinie przy ul. Koński Kierat nr 14/15. Warunki do uzgodnienia w biurze Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. 4074-K

PALACZY owoców niskopiętrnych w Elewatorach w Szczecinie-Dąbni oraz pomocniczą kierowniczą ciagnika, zatrudni od zaraz Rejonowe Zakłady Żywności w Szczecinie ul. Niedziałkowski 21. Wynagrodzenie wg Układu Zbrońowego, Oferty należy składać w Referacie Kadry. 4075-K

2 KRAWCOW ze znajomością konfekcji przyjmie, ul. Malkowskiego 26/8. 6347-K

ZGUBIONO bilet wolnej jazdy MPK nr 133/1 na nazwisko Mięczyński Czesław Kasiński. 6348-K

ZGUBIONO przepustkę portową nr 2833 wydawaną przez ZPS na nazwisko szkoła Wiesław Chmielewski. 6349-K

ZGUBIONO przepustkę ZRE Poznań na nazwisko Roman Świątek. 6349-K

ZGUBIONO bilet wolnej jazdy MPK nr 133/1 na nazwisko Mięczyński Czesław Kasiński. 6348-K

ZGUBIONO przepustkę portową nr 2833 wydawaną przez ZPS na nazwisko szkoła Wiesław Chmielewski. 6349-K

ZGUBIONO bilet wolnej jazdy MPK nr 133/1 na nazwisko Mięczyński Czesław Kasiński. 6348-K

ZGUBIONO przepustkę portową nr 2833 wydawaną przez ZPS na nazwisko szkoła Wiesław Chmielewski. 6349-K

Komisja Przydziału Mieszkań Prez. MRN rozlicza się z obywatelami Szczecina

(Dokończenie ze str. 1) zeni przy ul. Krzywoustego 22 oraz na Osiedlu Grunwaldzkim i Niebuszewie pokryła zapotrzebowanie w pełni. Co do starego budownictwa, to wypa da przypomnieć, iż Komisja Przydziału Mieszkań z góry przewidziała, iż większość izb będzie można przydzielić dopiero w dwu ostatnich kwartałach roku, ponieważ - jak wiado mo - izby w tym budownictwie uzyskuje się z ruchu ludności.

Jeżeli w ciągu dwu tygodni, czyli 14 dni od opublikowania spisu nie wpłynę do Komisji uzasadniony sprzeciw ze strony z interesowanych osób lub organizacji, ze wskazaniem, dlaczego ten czy inny imłenny przydział jest niesłuszny lub, że podano Komisji do wniosku dane nieprawdziwe - wyka zane przydziały uprawnienia się i będą realizowane przez dzielnicowe organy kwatunkowe. (Up)

Wzawyszy, iż powołana przy Prezydium MRN Komisja Przydziału Mieszkań dopiero w kwiecie

niu br. ukończyła możliwe prace weryfikacji wniosków mieszkaniczych, a pierwsze listy przydziałów na rok bieżący zostały podane do publicznej wiadomości w połowie kwietnia, opublikowane wyżej rozliczenie z realizacją planu przydziału na rok bieżący należy uznać za osiągnięcie.

DRUKUJĄC dziś dokończenie list przydziałów na rok 1963, przypominamy wszystkim zainteresowanym:

Jeżeli w ciągu dwu tygodni, czyli 14 dni od opublikowania spisu nie wpłynę do Komisji uzasadniony sprzeciw ze strony z interesowanych osób lub organizacji, ze wskazaniem, dlaczego ten czy inny imłenny przydział jest niesłuszny lub, że podano Komisji do wniosku dane nieprawdziwe - wyka zane przydziały uprawnienia się i będą realizowane przez dzielnicowe organy kwatunkowe. (Up)

Wzawyszy, iż powołana przy Prezydium MRN Komisja Przydziału Mieszkań dopiero w kwiecie

niu br. ukończyła możliwe prace weryfikacji wniosków mieszkaniczych, a pierwsze listy przydziałów na rok bieżący zostały podane do publicznej wiadomości w połowie kwietnia, opublikowane wyżej rozliczenie z realizacją planu przydziału na rok bieżący należy uznać za osiągnięcie.

DRUKUJĄC dziś dokończenie list przydziałów na rok 1963, przypominamy wszystkim zainteresowanym:

Jeżeli w ciągu dwu tygodni, czyli 14 dni od opublikowania spisu nie wpłynę do Komisji uzasadniony sprzeciw ze strony z interesowanych osób lub organizacji, ze wskazaniem, dlaczego ten czy inny imłenny przydział jest niesłuszny lub, że podano Komisji do wniosku dane nieprawdziwe - wyka zane przydziały uprawnienia się i będą realizowane przez dzielnicowe organy kwatunkowe. (Up)

Wzawyszy, iż powołana przy Prezydium MRN Komisja Przydziału Mieszkań dopiero w kwiecie

niu br. ukończyła możliwe prace weryfikacji wniosków mieszkaniczych, a pierwsze listy przydziałów na rok bieżący zostały podane do publicznej wiadomości w połowie kwietnia, opublikowane wyżej rozliczenie z realizacją planu przydziału na rok bieżący należy uznać za osiągnięcie.

DRUKUJĄC dziś dokończenie list przydziałów na rok 1963, przypominamy wszystkim zainteresowanym:

Jeżeli w ciągu dwu tygodni, czyli 14 dni od opublikowania spisu nie wpłynę do Komisji uzasadniony sprzeciw ze strony z interesowanych osób lub organizacji, ze wskazaniem, dlaczego ten czy inny imłenny przydział jest niesłuszny lub, że podano Komisji do wniosku dane nieprawdziwe - wyka zane przydziały uprawnienia się i będą realizowane przez dzielnicowe organy kwatunkowe. (Up)

Wzawyszy, iż powołana przy Prezydium MRN Komisja Przydziału Mieszkań dopiero w kwiecie

Pokróctce

19 BM w kawiarni „Kas kade” pozostawiono trzy kłaski, z czego jeden, Zbuzo odebrał można w kawiarni u p. Izny Fras kowskiej.

DWA klucze, szablono na placu Tokimskim są do odebrania w redakcji, pokój 49.

ROZNE

PRACA

MOTOCYKL

MATRYMONIALNE

NIERUCHOMOŚCI

KOLEZANCE

Walerii Terpilowskiej

smierci SYNA

ROZNE

PRACA

MOTOCYKL

MATRYMONIALNE

NIERUCHOMOŚCI

KOLEZANCE

Walerii Terpilowskiej

smierci SYNA

LOKALE

PRACA

MOTOCYKL

MATRYMONIALNE

NIERUCHOMOŚCI

KOLEZANCE

Walerii Terpilowskiej

smierci SYNA

LOKALE

PRACA

MOTOCYKL

MATRYMONIALNE

NIERUCHOMOŚCI

KOLEZANCE

Walerii Terpilowskiej

smierci SYNA

TEATR

KINA

RADIO

KINA TERENOWE

KRUBY

WYSTAWY

SPIRITALE

KLINIKA CHIRURGII DZIECIĘCIEJ

SPOR

W ekstraklasie bez niespodzianek

REMIS ARKONIA Z GWARDIA 1:1 szczęśliwy dla gości

W DRUGIEJ kolejce mistrzostw piłkarskich ekstraklas drużyny szczecińskie odniosły poławiczny sukces w postaci zdobycia 1 punktu przez Arkonię za mecz remisowy z Gwardią 1:1 (0:0). Pożon natomiast doznała porażki z Leżą w Warszawie 0:3 (0:1).

GDANSKI MURARZE W AKCJI
LECHIA, w charakterystycznym dla siebie stylu pokonała w Gdańsku GDR Opole 1:0 (0:0). Zwykłą branką zdobył Węciński. Kawani zmógł wiele sytuacji, ale nie wystrzelił gola. W całym meczu straszył.

Pięćdziesiątka ligi rozlosowane

W PERSPEKTYWIE zbliżających się mistrzostw Europy Międzynarodowej rozpisano czynniki się już za miesiąc sezon bokserski. W I lidze bierze udział 8 zespołów, które będą walczyły w jednej grupie. Są to: BBTŚ Bielsko, Hutnik Nowa Huta, Legia W-wa, Gwardia W-wa, Gwardia Łódź, Wybrzeże Gdańsk, Stal Stalowa Wola, Błękitni Kielce. Rozgrywki rozpoczyna się 16 września.

W II lidze walczyć będzie 10 drużyn, podzielonych na 4 grupy. Spotkania II ligi odbywać się będą raz w miesiącu. Szczecińska Pogon znajduje się w grupie drugiej wraz z Polonią Gdańsk, Zawiszą Bydgoszcz i jedną z drużyn walczących o wejście do II ligi. (am)

PIEKNOZNA

PUCHAR POLSKI

NA szczeblu wojewódzkim rozegrano w dniu 12 sierpnia 1962 r. dalsze zawody w piłce nożnej o Puchar Polski. A oto wyniki: Rega II Trzebielitz 0:0, Flota Swinoujście 0:0, Victoria Dąbie — Ina Gole 3:0, Sparta II Gryfice — Gryf Kamień 1:0, Dąbrowa Drawno — Błękitni Dąb 1:0, Stal 5:1, Grunwald Chno 1:0, Wisła 1:0, Szczechin 3:0, Osadnik I Mysi 1:0, Grunwald I 3:0, Swit Skowin 1:0, Legia Żydowice 5:2, Czarni II Szczechin 1:0, Arkonia II Szczechin 3:0, Dąb II Dębno — Osadnik II Mysi 9:3, LZS Orzeł Malinkowice 1:0, LZS Kępa Gólczywo — Sparta I Gryfice 0:2. (am)

BEATTY — 7.54,2 na 3 km

PARYŻ PAP. Na zawodach lekkoatletycznych w miejscowości Avranches, Amerykain Jim Beatty wygrał bieg na dystansie 3 tys. m. uzyskując czas 7:54,2. Drugie miejsce zajął Francuz Michel BERNARD 7:56,0. Rekordzista świata w biegu na 3 km, Francuz Michel JAZZ startował tym razem na dystansie 1 mil. Jazzy zwyciężył w tym biegu w czasie 4:04 przed Amerykaninem Seamanem — 4:03,8.

SPOTKANIE Arkonii z Gwardią rozpoczęło się niespodziewanie. Goście wycelowali siatki formidabilnie. Szybkiemu atakowi Arkonii nie udało się zdobyć bramki. W 32 min. piłka wywodziła z ręki Szczechin, trafiła pod nogi Lewandowski, który z 18 m. zdobył prowadzenie dla Gwardii.

Przez pierwsze 15 minut Arkonia zmieniła skład. Goście do pomocy Masiewicz, strzelał doskonale. Gospodarze zdobywają ogromną przewagę. Użytkują wyrównując bramkę w 59 min. przez Pudowski, ale inne akcje zlikwidował świetnie bramkujący Szczechin. W 72 min. bramkarz Gwardii uratował Pudowski, który z trzech metrów wystrzelił wysoko nad poprzeczką. Zespół warszawski mimo ogromnego naporu Arkonii przetrwał szczęśliwie do końca, zachowując remis. Wynik ten krzywdził nieco Arkonię, która zagrała dobrze, ale dopiero po przerwie, w 75 min. gospodarzy obok Masiewicza dobrze grał stoper Nowak, obrońca Ptok i Olek w ataku.

GOŃNICY Z TRUDEM POKONAŁ LECHA
LIDERMEM tabeli po dwóch latach rozgrywek ekstraklas jest nadal GOŃNICY, którzy jedyną porażką w tym trybunale trudem wygrał na własnym boisku z LECHEM Poznań 1:0 (0:0). Goniący stosując zmocnioną obronę, paraliżował ataki gości, w których wyróżnił się Lenner i Pohl. Zwykłą branką zdobył Jan Kowalski.

BEZ STRATY punktu jedyńszą porażką w sezonie, który zagrała w poniedziałek KKS 31 (0:0), dzięki Eberhardowi. Ruch Chorzów zaskakujących akcji. Wycekiwanie na idealne pozycje nie mogło przynieść powodzenia. W szatni Legii słyszano się po meczu: „Pogon gra dość przyjemnie dla oka, ale mało skutecznie. Wychodził stoper Nowacki. Wojkowski rozegrał waleczny mecz niż w poprzednim w Sosnowcu. (S)

W Warszawie Napastnicy Pogoni szukali idealnych pozycji

W PIERWSZEJ CZĘŚCI SPOTKANIA POROZY POKAZALI WYMAGAJĄCE PUŁCZONICIE WARSZAWSKIEJ LADNY TECHNICZNE FUTBOL WSZYSTKIE ATAKI ZAKONYWALI SIĘ JEDNAK NA POLU KARNYM. GOSPODARZY, FORMACJE OBRONNE LEGIONISTOW NALEŻAŁY W TYM MECZU DO NAJJAŚNIEJSZYCH PUNKTÓW W DRUŻYNIE.
KIEDY w 35 min. mistrzowie strzelił pierwszą bramkę, w machinie Pogoni zaczęli się nagłe sprawy. Wnie dotychczas działała jak trybiki. Do głosu doszli legionści. Na przerwie, drużyny zostały z boiska przy stanie 1:0 dla Legii, ale druga część meczu upłynęła już pod znakiem przewagi gościny. Jednym z następstw były dwie kolne bramki strzelone z szybkiej rajdów Znielajskiego (46 min.) i Apostela (64 min.). Ciekawym, że najlepszym zawodnikiem w Pogoni był NOWACKI. Rutyńni obrońcy nie potrafili szybko do formy i zagrali dobry mecz. Obok niego wyróżnił się: Kolec, Jaworski i Jablonowski. (am)

TABELA

1. Górnik	4:0	4:0
2. Ruch	4:0	3:3
3. Polonia	4:0	4:1
4. Lechia	4:0	2:0
5. Lechia	3:1	3:0
6. Wisła	2:2	3:0
7. Poznań	2:2	3:3
8. Lech	2:2	2:2
9. Arkonia	1:3	2:3
10. Zaglebie	1:3	1:2
11. Gwardia	1:3	1:3
12. KKS	0:4	1:8
13. Stal	0:4	0:3
14. Odra	0:5	0:4

Mówią:

O MECZU W SZCZECINIE
T. Waske (Gwardia). — Arkonia miała nieco więcej okazji do zdobycia bramki. Najlepszym zawodnikiem na boisku był Masiewicz. Uważam, że mecz był ciekawy.
St. Zwiolowski (Arkonia). — Kiedy po przerwie zmocniliśmy pomoc, mecz miał się zmieścić. Była okazja na oblicze. Poca, który wygrał, dla Stefaniszyn miał swój dzień.

O MECZU W WARSZAWIE
Z. Czapiewski (Pogon). — Obrona Legii zagrała wyjątkowo uważnie. Nasz atak nie potrafił przeprawić przez zaskakujących akcji. Wycekiwanie na idealne pozycje nie mogło przynieść powodzenia.
W szatni Legii słyszano się po meczu: „Pogon gra dość przyjemnie dla oka, ale mało skutecznie. Wychodził stoper Nowacki. Wojkowski rozegrał waleczny mecz niż w poprzednim w Sosnowcu. (S)

PRZEZ MOZE KULIARY

WZRUSZAJACA jest troska naszego gastronomicznego superkomitanta, o godziwą i kulturą ręką rozprukną dla jego miłośników, acz wiernych gości.
To nic, że dzień powszedni, że w kawiarzynie sili tylko kilkanaście osób. Atrakcje w menu, jeśli nie zaangażowano artystów, doskonałe i zastąpi ich uszczesliwionym uzdolnionym i utalentowanym kelnerski personel „Kaskady”.
Wszystko dla konsumenta, klient nasz pan... na kawy niech więc po czeka...
Bo oto program punkt pierwszy.
Entré! Pani Monika (tub jak kto woli Wandą) w najnowszej kreacji!
Modny płaszczek, nie

dale rzucony na krzesło, ukazuje czar nowej sukni, ale jeszcze chwileczkę, jeszcze drobna poprawka makijażu i uczesania (oczywiście uwaga! to za buietem cocktail-baru — po to, że jeszcze go wybudowano!), jeszcze kelnerski fartuszek na biodra, jeszcze króciutka (nie

„Rewia Mody”

W „Kaskadzie”

bydśmy drobiazgowi) konsultacja z tłumnie zebraną suitą współpracowników, ułożona pełnym szczęściem okrzykiem — co, podobnie się! i... miss „Kaskady” rozpoczyna triumfalny rajd po kawiarzynie sali Rozkoszy i leże! Hysna kibic, pocięczy-

ste spojzenia, no, i te gesty, od ramion do pleców (tylko po to, aby poprawić niewidoczną faldkę). Sala zamraża to w urażeniu, co wrzucił panowie dyskretnie oterając spódnice czło.

A oto druga część ory ginalnej „rewii mody”! Za kulis wychodzi cze rech dziarskich młodzieńców, prezentujących „zgrabne”... tobolki. Przejdzie przez salę. Po wróci i... pod pachami znowu tobolczki ze swetrkami i koszulami. Trzeciej części spektaklu już się nie doczekaliśmy, a szkoda, bo zgrabni „tobolkowci” chłopcy byli, ponad muzykami z orkiestry, koncertującej w kawiarzynie od godziny 10-12. Widocznie spieszyle się nam zegarki... o blisko 20 minut.

A SWOJĄ drogą z kulkulacją w „Kaskadzie” co nie tego. Gdymyż to te wszystkie „atrakcje” pobierać choćby mały ustęp, uzbiaroby się z pewnością... przyzwolą szanuj! na przystanku i leże! saoir-bire'u. (kg)



UPARTE GŁOSNIKI

MIESZKANCY wsi Rzędziny narzekają, że zainstalowane w mieszkaniach głośniki milczą. Wprawdzie nikt dokładnie nie obliczał, ale w tym roku grały podobno nie więcej jak trzy miesiące. Wszelkie interwencje pomagały o tyle, że gdy przyjeżdżał monter, to głośniki grały, kiedy jednak odjechał — milkiły natychmiast. Ostatnio milczą już dwa miesiące.

Jeśli głośniki reagują już na sam widok montera proponujemy, aby wynajął mu jakąś chatę w Rzędzinach. Odbiór zapewniony.

ULOTNIŁY SIĘ?

SOBOTA była bardzo słoneczna, toteż korzystając z ładnej pogody Malgosia Paulkowskiczka (zam. Al. M. Buczka 24-b m. 18) i Aniela Gibalska (ul. Pocztowa 27 m. 7) pojechały na Głębokię. Na plaży ubrania swoje pozostawiły na lawce i poszły się kąpać. Jakże było ich rozczarowanie, kiedy po powrocie nie zastały ani piana, którą siedziały tam z trójpięć dzieci, ani swoich dwóch niebieskich sweterków.
Dziewczynki przypuszczają, że przez nieuwagę zabrał je siedzący tam pan. Proszą więc o zwrot sweterków. Dzieciom, które przy noszą szubie obciążają dać za to dane znaczki pocztowe.

KOMFORTOWE PODWORKO

DO KOMPLEKSU bloków przy ul. Mickiewicza 70, 72, 74 przylega podubocze — rzecz można sobie komfort. Nie ma tam wprawdzie ani piaskownicy, kwietnika czy też nawet najskromniejszego trawnika. Są za to materace. Tak, nie ma się co dukać, naprawdę dobrze pod słońcem materaca. Leżą wprawdzie na kupie żużla, który całe lato czeka na wywiezienie, ale to nie ma większego znaczenia. Grunt, że mieszkające tam dzieci (w pogodny dzień) mają się na czym opałać. Otoczenie też jest raczej przyjemne. Kubły przed pełnioną śmieciacznicą niczym uliczki, stoją na honorowym miejscu.
I mówi się, że administracja nie dba o budynek. Kto nie wierzy, niech pojedzie i zobaczy. (jaw)

PORADY PRAWNE

Oh, Maria Iwanuk! Naszym zdaniem brakła pracy, po przeprowadzeniu korekty mieszecelnej, niestety sznuł potrafił Pani 20 proc. wynagrodzenia za jeden ład maszynowy.
Oh, Krystyna Dąbrowska. Udział małżonka w ponoszeniu kosztów utrzymania nieletnich dzieci ustala Sąd stosownie do potrzeb dzieci (w zależności od ich wieku) i możliwości zarobkowych rodziców. Zniżkę kolejącej otrzymują Pani, gdyby pozostawała Pani na wyłącznym utrzymaniu męża.
W. D. Starogard. Nie podał Pan ja ki metraż posiadania pokoju, które Pan zajmuje. Jeżeli jednak metraż jest niższy od normy przysługującej Pana rodzinie, można wówczas żądać wniosek o przydzielenie dodatkowego pokoju.

Śladem naszych notatek

W ZWIĄZKU z notatką p. „Niebezpieczna droga” z dnia 6 m. Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Szczecinie wyjaśnia, że utrzymanie w porządku ul. Gdańskiej nie leży w jego kompetencji, gdyż zajmuje się on tylko drogami poza granicami miasta. Odpowiedzialnym za ul. Gdańską jest Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Szczecinie.
— CZY to pan jest właścicielem tego wielkiego, łacieciego psa? (am)

Niebawem nowe gatunki

„KORONA” nie chroni kawy od zwierzęcia

KLIENCI, w przeważającej większości, są dają w sklepach kawy mielonej. W niektórych placówkach mielő się kawy „na oczach klientów”, inne zaważa su przyswojenia zapas. Hermetycznie zamknięte torbki zostają więc w sklepie otwarte, kawa zmielona i po nownie zamknięta w torbach.

Wystarczy, żeby pozostała kilka dni, a będzie przypominała jakś się wyrażał jeden z naszych Czytelników — pokrojone cygaro. W sklepach bywa też kawa z warszawskiej palarni „KORONA”. Miśkdo zmielona jest wyborna wtedy, gdy jest świeża. Zdarza się jednak, że licyz solne nie tydzień, ale miesiąc, a nawet przeszło dwa, jak w sklepie przy ul. Grodzkiej.

„LAS” rozwija eksport

W SZCZECIŃSKIM Przedsiębiorstwie Leśnych Produktów Niedrzewnych „Las” trwa w pełni sezon eksportowy. Wyślano stąd w ciągu ostatnich tygodni na rynki NRF, Szwecji i Holandii łącznie 35 ton grzybów, tzw. kurtek. Trwa ponadto eksport jagód, których około 35 ton przesłano właśnie do Holandii.

Niestety, panujący w tym roku neurozdział na owoce leśne, a zwłaszcza na czarne jagody, uniemożliwiła przedsiębiorstwu sprzatanie potrzebom eksportowym. Przewiduje się, że łączna ilość czarnych jagód, jaka może być tego roku przekazana na rynek zagranicę osiągnie zaledwie 10 proc. zeszłorocznych transportów, które wyniosły po nad 800 ton.

Nasila się natomiast tego roku eksport dziczyzny. SPLPN przygotowuje obecnie około 150 ton tego asortymentu dla rynku w Austrii. (dm)

ZGUBIONO legitymację Związku Inwalidów nr 932 na nazwisko Józef Ciuleba, zam. Szczecin, ul. Jankowskiego 22 m. 4.

PKO TELEGRAM 500 zł w PKO - OWOR PREMIA - NOWO KROWIER

Szczecińskie Zakłady Graficzne 8-3

Rok gastronomiczny odłożony ad acta

ROK GASTRONOMICZNY kolejna, efektywna, jak zawsze nazwana akcja, zarządzana przez Ministra Handlu Wewnętrznego — miał być początkiem długofalowego programu poprawy działalności przemysłu gastronomicznego w naszym kraju. **ROK GASTRONOMICZNY DAŁ WOJEWÓDZTWA SZACZECIŃSKIEMU?** Po odpowiedzi sięgamy do sprawozdania szcześcińskiej delegatury Naczelnej Izby Kontroli.

Tam, gdzie poprawa można było osiągnąć wydatkowaniem pieniędzy, sporo zmieniono się na lepsze. Kosztem 11 milionów zł wyremontowano, bądź odnowiono, 229 zakładów. Za dalszych kilka milionów zakupiono maszyny, urządzenia chłodnicze i stołowe, choć nie wszędzie nabyto rzeczy najpotrzebniejsze i nie wszędzie korzysta się z nich. W SZG Północ stwierdzono np., że 10 różnych rodzajów urządzeń jest zbędnych, w SZG Południe wiele stoł uszkożonych. W restauracji



„Dworcowa” władze podgrzewczeli personel urządził sobie... przeważnie obuwia. Ku

Na szczytach szczytów EKRAJACH

Polecam Kurosawę...

W BARWNEJ PALEJCE warty zwrócić uwagę na film, który w treści nie ustępuje filozoficznemu dziełom Bergmana, przebiegiem akcji zrymując natomiast w napięciu jak co najmniej dobry western” typu „W samo południe”. Ten film to „STRĄŻ PRZYBOCZNA”.

„Jest to historia samotnego samuraja (w jakimś stopniu odpowiednik europejskiego „kłédnego rycarza”), którego staraj się pozyskać do swych straż przybocznych, a właściwie band najemnych morderców, dwie zważające się rważem rodziny. Znacząco dobrze ceni swych właścicieli i umiędności i dosko nie wygrają. Istniejąca antagonyzm, samuraj doprowadza w końcu do chłodnego wyznaczenia się krwiożerczych rodów. Tak samo jak nie początki przyszli „złoty” tak teraz, samotny, odchodzi w dal...”

„STRĄŻ PRZYBOCZNA” — to jeszcze jeden z zna komyte seriali filmów najwspanialszego japońskiego reżysera — ARITA RIKIYOSAWA („Piłany anioł”, „Rashomon”, „Wrota piekieł”, „Iron w krw”, „Podobnie jak w większości swoich obrazów Kurosawa powtórzył tu główną rolę (samuraj) aktorowi, którego nazwisko nie może być obecne żadnemu nomanowi — jest nim Tożihiro MIFUNE. Ci, którzy pamiętają jego poprzednie kreacje, w „Straży” zoba-

Pożar we Włoskim Instytucie Filmowym

RZYM. W gmachu Włoskiego Instytutu Filmowego, posiadającego bogate archiwum wybuchł z niewiadomych przyczyn pożar, który przyczynił około 1.200 taśm filmowych.

Góra urodziła MYSZ

piono np. 15 mikserów do robienia cocktaili — 9 jest nieczynnych. Z 35 nowych porcjomierników do wadki tylko 5 jest w użyciu. Bezużytecznie stoi wiele ekspresów do kawy.

gorzej było w realizacji tych postanowień, gdzie trzeba było wykonać mwy organizacyjny. NIK stwierdza, że nie zostały usunięte niebezpieczeństwa w dziedzinie nielegalnego wydobycia w lokalizacji zakładów gastronomicznych oraz nie wykorzystano możliwości w zakresie zwiększenia potencjału produkcyjnego i usługowego w drodze rozwoju kooperacji między dużymi i małymi restauracjami, w drodze tworzenia tzw. kuchni-matki. Ważną rolę program początkowo nie wspominał nawet o potrzebie rozwinięcia kooperacji. Dopiero w połowie roku lukę tę miało wypełnić zorganizowanie centralnej przygotowania dla barów mlecznych. Jak dotąd skończyło się na do- brych chęciach.

Najważniejsza dla konsumenta sprawa — jakość potraw znalazła się na szarym końcu. Z porównania kolejnych degustacji i oceny jakości potraw, przeprowadzonych przez szczyścińską PIH na przestrzeni 1961 roku i I kwartału br. (okres objęty kontrolą NIK-u) wynika, że sytuacja nie uległa żadnej poprawie. Do podstawowych przyczyn nie-

właściwej jakości potraw należą: wadliwa obróbka wstępna i termiczna, użycie niewłaściwych surowców, niedodawanie lub dodanie w niewłaściwej ilości wszystkich składników przewidzianych

od wzorowej, a obowiązuje czeski system inkasowania należności (po przyjęciu zamówienia kelner zostawia rachunek na stole) nie jest przestrzegane przez większość obsługujących.

A więc góra urodziła mysz!

A. ŻYWCZAK



receptura, zle dozowanie przyprowadzają.

W ślimaczym tempie posuwa się w Szczecinie specjalizacja zakładów i gotowanie tzw. specjalności kuchni. Program wojewódzki przewidywał uruchomienie z restauracji tatarskich — jest jed- na, 2 barów rybnych — nie otwarto żadnego, 1 restauracji dietetycznej — skończyło się na „kacuki dietetycznym” w jednym lokalu, planowana uruchomienie 4 piwiarni — zdobyto się na jedną.

Jakość obsługi konsumenta, minimalnie lepsza, daleko odbiega



Scena z filmu „Kar mazynowy pirat”.



OD kilku dni z dużym powodzeniem występuje w Moskwie grupa polskich artystów estradowych. Na zdjęciu (od prawej) popularne piosenkarki: Slawa Przybylska, Halina Kunicka, Wiesława Drojcka i Hanna Rek podczas przerwy w przedstawieniu. Foto — CAF

Kiedy w Szczecinie? LODY w... proszku

PRZYGOTOWAC 3/8 litra śmietany 20-procentowej i dwie łyżki słodzonego cukru. Wsypać zawartość torekki mieszając, po czym wszystko to wstawić do lodówki na pewien okres czasu. Po otwarciu lodówki podaje się na stoł- cie 65 dkg wymieszanych lodów o smaku kawowym, kakowym lub waniliowym w zależności od gustu zachcianki konsumenta.

Lody w proszku to dzieło dwóch racjonalizatorów Gólskich Zakładów Koncentratów. Spożywczy mgr mgr Andrzej Kolarowski i Jerzego Smyka, którzy opracowali po dłuższym okresie prób oryginalną recepturę i technologię produkcji opol- skiej lodów w proszku. Produkcja ruszyła już pe- na parę i pierwsze tony krajowych lodów w proszku odeszły na rynek Warszawy, Katowic, Gdańska, krzywizną i kilku innych miast.

ŁADNE?

NA PEWNO nie moż- na odmówić oryginalności tej najnowszej kreacji projektu rzymskiego krwawa RENATO BALESTRA — pytanie tylko czy można ją nosisć. Suknia składa się z niezliczonej ilości ci- ści sto marszczonych falban z czarnej koronki (na zdjęciu).

CAF

Halo! Tu Moskwa! W „Ermitażu” kwiaty i oklaski

JUZ od kilku dni nasi popularni artyści estradowi; m. in.: Irena SATOR, Slawa PRZYBYLSKA, Hanna REK, Jerzy MICHO TEK, Mieczysław WOJNICKI i primabalerina Opery Bałtyckiej, Alicja BONIUSZKO — występują w Moskwie. Pragnielimy do- wiedzieć się, jak wywołują publiczność stolicy Związku Radzieckiego przyjmując koncerty naszej reprezentacyjnej ekipy, kto — je- stemy optymistami! — zbiera- najwięcej oklasków...

„Mamy już za sobą — mówi p. Józef — kilka meczów: nazna 20-osobowa ekipa kontra publicz- ność. Wszystkie zakończyły się re- misem; publiczność raczej za- chwycona nami — my publicznie- cja. Podczas każdego dotyczącego koncertu kwiaty, frene- tyczne oklaski, próby o „bis”. W Mińsku były również malpy, tygrysy, lwy...”

— ???..

— Słowo honoru! Występowałem w cyrku. To „towarzystwo” nie ciepło przyjęło publiczności przywrócić nam równowagę, 400-kilometrowy skok do Homla. Tam z kolei prezentowaliśmy się na stadionie. Wskazywaliśmy 10-tygodniową publicznością!

— A JAK PRZYJMUJE WAS MOSKWA?

— Bardzo serdecznie. Wszystkie bilety od wielu dni wyprzedane. Otrzymałmy masę zaproszeń na różne przyjęcia. Wszędzie na głównych artystach nasza reklama nam ciekawie graficznie plakaty, afisze. Przeważnie do parku „Ermitaż” obrazy mi afisz z naszymi zdjęciami i wielkie słowa: „Gwiazdy Polskiej Estrady”. Tutaj właśnie, w sali koncertowej parku „Ermitaż” co- dziennie wieczorem spotykamy się z 1,5 tys. zresztą moskiewian. I codziennie gorące owacje... Bar- dzo podoba się publiczności zna- na tu z nagrań płytowych i re- dia, Slawa Przybylska, Irena Sator, Hanna Rek, ale chyba najwięcej entuzjazmu wywołują żywe, wesole piosenki uroczej Haliny Kunickiej. Moskwićanie także najbardziej lubią nasze piosenki... takie kobiety. Proszę również napisać, że publicz- ność jest zachwycona i publicz- nością Opery Bałtyckiej — Alicja Boniuszko, i Znamieniem oraz inteligentną, dowcipną, prowadzo- na prawie po rosyjsku konferansjerką zresztą Michotką. Na pierwszym koncercie obecny był ambasador Jaszczki, radziecki wiceminister kultury — Kuznie- ców i wielu innych gości olic- jnych. Ich opinie o naszym wy- stępie można streścić w kilku słowach: „to najlepszy polski zes- pól występujący w Moskwie. Ze- spół bardzo wydatny — bez słabych punktów”. Proszę mi- wierzyć: nawet podobny się mo- je wiersze, które mówią po ro- syjsku...

— Jeszcze kilka dni w Moskwie i dalsze długie 40-dniowe tournée na 20 000-kilometrowej trasie. Przed nami Swierdłowski, Tallin, Erywau, Baku... i Kierus nek—Warszawa.

Jak Harun al Raszyd



Zatoka Pomorska, w sierpniu

DROGI REDAKTORZE!

Proszę mi wybaczyć, że nie obojętnie, a korzystając z pośrednictwa poczty, dostarczam niniejszy felieton. Jazda z miejsca mego aktualnego pobytu do Szczecina i z powrotem, to przynajmniej jeden dzień podróży. Przy aurze tegorocznego lata mogłaby akurat trafić na dzień słoneczny i takiej straty nie zdołałoby nawet zrekomensować znakomite — w co nie wątpię — honorarium z „Kuriera”.

Fliszczyk się więc, jak to z powyższego niedu- żożnacze wynika, w morskich falach, a gdy mi się już zrobi zimno, to zostawisz w sejfach podmorskiej rezydencji insygnia królewskie, powierzone mi na wyekszam przez Neptuna, wylądować na brzeg. Nie wóz Harun al Raszyd chodzi tu i tam. Patrz, i co- raz częściej chce zacząć krzyknąć: Ludzie nie daj mi się zwinąć!

WSZYSTKIE autorytety Wschodu i Zachodu pouczają, że najlepszym wypracowaniem w drugiej połowie naszego XX wieku, jako takiego bardziej nerwowego, jest całkowita zmiana sposobu życia, spokój, przy- czyni się wyraźnie triumfy, zasada ilości a nie jakości. Na uczasach.

Rosną więc jak grzyby po deszczu ostesła dom- kówkających powierzeni pod dachem z werandami włącznie, tylko patrzeć, a pojawiają się piętrowe łóżka, choć na oko licząc liczba wczasowców i tury- stów jest co najmniej o sto procent wyższa niż np. przed pięć laty — baza wczasowa — turystyczna poza Swinoujściem nie wzrosła chyba w ogóle. Nie wiec dziwnego, że dostownie nie ma gdzie pałać wędka, że standard usług wczasowych w sumie spada, że gwar, że tłok...

Reumatyzm jest podobno w Polsce chorobą społeczną. Co go wywołuje — wiedzą chyba wszyscy. I mimo to na całym naszym Wybrzeżu spod każdego krzaczka

wylazi domek campingowy. A w nim dwie, trzy cze- ry osoby. Potencjalni reumatycy. I nie tylko. Zapewno to innym nie nasz klimat locum to doskonale. Zresz- tą też na jeden czy dwa nocegi dla zmotywowanych turystów czy weekendowiczów, a nie na mieszkanie przez dwa czy cztery tygodnie... Ale u nas, kiedy dni słoneczne można w sezonie policzyć na palcach, kiedy ciągle jest w gruncie rzeczy chłodno i wilgotno — campingi są jakimiś tragicznym nieporozumieniem, za- które — obym nie miał racji — przez długie lata spo- łeczeństwo będzie drogo płaciło.

OSOBNYM zupełnie problemem jest Dziwów. Po- lożony na wąskiej mierzei, przez które sztorwowe wiatry hulają tam i sam, przelotnie wzdłuż szosą o- prywatnym dla zachodniego Wybrzeża znaczeniu, i odpowiednim do tego ruchem kolowym, postawio- ny wystraszający ilość dobrej wody do konsumpcji — nie mówię o takim drobiazgu jak odpowied- nie budownictwo — został nie wiadomo dlaczego kreowany na „metropolię” dziecięcej kolonii.

Moje z góry przewidział jakie argumenty wyłożone zostaną przedmiotem tego felietonu, oczywiście je- żeli Pan zechce się go wydrukować. W takim przy- padku wszystkim moim oponentom proszę przypom- nieć, że:

- prawo planowego i proporcjonalnego rozwoju odnosi się również do takiej dziedziny, jak rozwój w socjalistycznym państwie;
- zasada, że za dobre pieniądze (a takie muszą płacić wczasowicze) należą dobre świadczenia, (a takich się wczasowiczom nie zapewnia), jest jed- nie uczciwa;
- zdrowy rozsądek jest rzeczą niezmiernie cenna; a że zaś nie mam pretensji do nieomylności, choć by dlatego, 12 jestem tylko

P. G. NEPTUNA; I

Rożm. E. LECH